**Sprawiedliwość i solidarność społeczna - o życiu oraz współpracy we wspólnocie**

**20 lutego obchodzimy Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej, który ma na celu zwrócenie uwagi na poprawę warunków życia ludzi i eliminowanie nierówności społecznych. Solidarność może te działania skutecznie wspierać i to w ramach dobrowolnych, społecznych aktywności. *Sprawiedliwość jest potrzebna tam, gdzie kończy się solidarność w sferze publicznej, a przyjaźń i miłość w prywatnej* - mówi dr Jowita Radzińska, socjolożka, etyczka i filozofka z Uniwersytetu SWPS. Ekspertka dodaje, że na możliwość solidaryzowania się wpływają nie tylko nasze predyspozycje czy światopogląd, ale też zasoby finansowe, czas i energia.**

Tematy solidarności i sprawiedliwości są ze sobą powiązane, ponieważ obie te idee podpowiadają, jak dążyć do tworzenia sprawiedliwego i współpracującego społeczeństwa. Solidarność to działanie razem i poczucie wspólnej sprawy, a więc też świadomość wspólnoty i wzajemnej odpowiedzialności za siebie. W ostatnim czasie nie brakuje przykładów solidarnego działania, jak choćby w pandemii COVID-19 czy tych w reakcji na eskalację konfliktu w Ukrainie. Z kolei sprawiedliwość społeczna koncentruje się na eliminacji nierówności i zapewnieniu równych szans dla wszystkich. Kiedy wspieramy jedność i współpracę, przyczyniamy się do budowy bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, w którym każdy ma szansę na godne życie.

**Własna korzyść a działanie społeczne**

Solidarność może być wzmocniona, gdy działanie na rzecz wspólnoty wiąże się z korzyściami dla jednostki, nie tylko materialnymi, lecz także w postaci wzrostu kapitału społecznego i poczucia wspólnoty. *Nie wszyscy się z tym zgodzą, ale ja twierdzę, że solidarność działa po linii interesu i/lub artykulacji wartości. Co to znaczy? By solidaryzować się nie musimy porzucać tego, co dla nas ważne - to nie pomoc, charytatywność, 100% altruistyczne pobudki etc., lecz sytuacja, w której dostrzegamy, że część całości, coś ważnego dla nas jest zagrożone albo jakieś dobro nie może się w pełni realizować. I tu angażujemy się w pomoc pokrzywdzonym w kataklizmie, bo wiemy, że następny może nas nie ominąć; ale też w czynie społecznym zakładamy osiedlowy ogródek, bo chcemy pod własnym domem mieć ładnie. Te kwestie nie tylko się nie wykluczają, ale - mądrze zarządzane - nakręcają -* podkreśla dr Radzińska.

**Pieniądze a solidarność społeczna**

*Finansowe wsparcie dla niektórych osób może być najłatwiejszą formą solidarności, ale nie wyczerpuje jej istoty* - zaznacza socjolożka i dodaje, że trudniejsze oraz bardziej wyczerpujące może być zaangażowanie osobiste, wymagające poświęcenia czasu lub energii. *Tak czy inaczej, trzeba mieć zasoby. Zdaję sobie sprawę, że są ludzie, którzy się solidaryzują mimo własnej bardzo trudnej sytuacji. Bardzo to podziwiam i mam nadzieję, że te osoby czują się podwójnie docenione, gdy są w stanie to robić. Myślę, że warto być wyrozumiałym czy nawet współczującym też dla tych, którzy w jakimś określonym momencie nie solidaryzują się, bo oceniają, że nie mogą, ponieważ nie stać ich na to* - mówi dr Radzińska.

**Solidarność a przymus**

*W polskiej kulturze silny jest romantyzm - nadal duch indywidualnego bohaterstwa dominuje pozytywistyczne podejście do budowania państwa poprzez codzienne obowiązki i postrzeganie dobra wspólnego jako czegoś, o co powinniśmy wspólnie dbać* - mówi dr Radzińska. Socjolożka przywołuje nurt myśli międzywojennej, solidaryzm, który przedstawia społeczeństwo jako jeden organizm - *Naszpikowany jest on metaforami organicystycznymi, czyli mnóstwo jest pięknych opisów, że społeczność jest jak ciało i jeżeli w tym ciele jeden palec choruje, to tak naprawdę choruje całe ciało. I tu, ani ucięcie tego palca, ani zignorowanie bólu, nie wchodzi w grę* - mówi dr Radzińska. Dodaje, że w tym ujęciu, wsparcie dla członków społeczności jest powinnością wszystkich, ale jest też w ich interesie.

Istnieje równocześnie dyskusja, czy obowiązkowe systemy takie jak podatki i ZUS, mogą być uważane za formę solidarności. Zdaniem socjolożki, element przymusu jest dyskusyjny - dla jednych podważa ideę solidarności, dla innych stanowi jej fundament. -  *Moim zdaniem zdecydowanie większe korzyści i szanse dla rozwoju postaw solidarnościowych daje edukacja dla zrozumienia współzależności, ale i inicjatywy, które dają doświadczenie wspólnego działania we wspólnej sprawie* - mówi dr Radzińska*.*

**\*\*\*\***

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi prowadzonymi na najwyższym poziomie. Uczelnia kształci blisko 17 tysięcy studentek i studentów - w tym ponad tysiąc z zagranicy oraz ponad 4 tys. słuchaczek i słuchaczy studiów podyplomowych na blisko 50 kierunkach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych i ok. 200 kierunkach studiów podyplomowych. Uniwersytet oferuje programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa, nowych technologii oraz grafiki i wzornictwa, a także edukację w postaci szkoleń i krótkich kursów akademickich. Uczelnia dba o wysoką wartość akademicką naszych programów oraz ich dostosowanie do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Kampusy Uniwersytetu SWPS znajdują się w sześciu miastach: Warszawie (siedziba), Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu, Katowicach i w Krakowie.

Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego w siedmiu dyscyplinach: psychologia, nauki o kulturze i religii, literaturoznawstwo, nauki prawne, nauki socjologiczne, nauki o polityce i administracji, sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Na Uniwersytecie SWPS funkcjonuje pięć instytutów naukowych, które zajmują się organizacją i koordynacją działalności naukowej pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych uczelni w poszczególnych dyscyplinach: Instytut Psychologii, Instytut Nauk Humanistycznych, Instytut Nauk Społecznych, Instytut Prawa oraz Instytut Projektowania. W uczelni działa blisko 30 centrów badawczych oraz ponad 120 kół naukowych.

Uniwersytet SWPS należy do sojuszu European Reform University Alliance (ERUA). Jest to sojusz uczelni zawarty w ramach Inicjatywy Uniwersytetów Europejskich, powołanej i finansowanej przez Komisję Europejską.